

Śmierć w barze

Data publikacji: 26.08.2013 15:30

Policjanci z Ustronia i Prokuratura Rejonowa w Cieszynie prowadzą śledztwo w sprawie śmierci 44-letniego mieszkańca Goleiszowa. Mężczyzna zasnął siedząc w barze przy stoliku. Dwóch jego kompanów z objawami zatrucia alkoholowego trafiło do szpitala.

Jak dzisiaj poinformowała cieszyńska policja, do zdarzenia doszło w sobotni wieczór w jednym z barów w Goleiszowie. Dyspozytor pogotowia ratunkowego powiadomił oficera dyżurnego policji, że jeden z klientów stracił przytomność i jest reanimowany. Na miejsce skierowano policjantów z Komisariatu w Ustroniu. Funkcjonariusze ustalili, że 44-latek spożywał alkohol w towarzystwie dwóch mężczyzn – mieszkańców gminy. W pewnym momencie jedna z osób przebywających w barze zauważyła jak jeden z trzech siedzących przy stole mężczyzn nie porusza się i nie daje oznak życia. Kilka innych osób podbiegło i podjęło akcję reanimacyjną. Na miejsce wezwali pogotowie ratunkowe. Mimo dalszej przeprowadzonej akcji reanimacyjnej przez zespół ratunkowy, 44-letni goleszowianin zmarł. Dwaj pozostali mężczyźni z objawami silnego zatrucia alkoholowego zostali przewiezieni do szpitala. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Jak informuje aspirant Rafał Domagała, rzecznik cieszyńskiej policji - **ze wstępnych badań wynika, że mężczyźni spożywali alkohol etylowy. Decyzją prokuratora zostanie przeprowadzona sekcja zwłok. Nie jest znana ilość alkoholu, którą wypił mężczyzna, sekcja jednoznacznie określi, czy przyczyną śmierci był właśnie spożywany alkohol, czy też coś innego.** Śledztwo w tej sprawie pod nadzorem cieszyńskiej prokuratury prowadzą policjanci z Ustronia.